GAZETA KRAKOWSKA

Nro 81.

Z KRAKOWA DNIA 11 PAŹDZIERNIKA 1818 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 3 Października.

Nayiaśnieysza Cesarzowa Maryia, wyiechawszy z tey stolicy (iak się w przeszłey gazecie doniosło) dnia 28 z. m. o godzinie w pół do 10tey rano, przybyła o godzinie w pół do 3ciey do Nieborowa, gdzie obiadowała, a potem bawiła do godziny w pół do 9tey wieczorem w Arkadyi, zkąd udała się na spoczynek do Łowicza. Nazaiutrz dnia 29 stanęła szczęśliwie w Kaliszu. W przeieździe N. Pani przez cały kray, wszystkie władze i mieszkańcy składali Jey należny hołd uszanowania i miłości. N. Pani uszczęśliwiła wszystkich niewymowną uprzeymością i łaskawością.

Dnia 1 b. m. Jego Cesarzewicowska Mość W. Xże Konstanty, powrócił do tey stolicy, odprowadziwszy Nayiaśnieyszą, ukochaną swą Matkę do Kalisza i granic Królestwa.

Pułki piechoty i kompanije artyleryi pieszey, które ściągnęły były do Warszawy na popisy iesienne, zaczęły w tych dniach powracać do swych zimowych stanowisk, iako to: Dnia 29 Września pułk 3ci liniowy do Pułtuska, kompanija 2ga lekka artyleryi do Radomia, kompanija 2ga pozycyyna do Puław, kompanija 3cia lekka do Kocka, kompanija 4ta lekka do Radzyna. — Dnia 30 pułk 1szy strzelców pieszych do Płocka, pułk 8my liniowy do Konskich, kompanija 1sza pozycyyna do Kozienic, kompanija 1sza lekka do Warty. Dnia 1 Października pułk 2gi liniowy do Rawy, pułk 6ty liniowy do Sochaczewa, pułk 2gi strzelców pieszych do Zamościa. Dnia 2 pułk 4ty strzelców pieszych do Lublina.

Z Petersburga d. 6 Września d. h.

Dzień Imienin N. Pana był tu iak nayuroczyściey obchodzony.

Naczelnie dowodzący woyskami, Jenerał jazdy Hrabia Wittgenstein, i Jenerał piechoty Baron Sacken, mianowani są członkami Rady Państwa.

Nowgorodzki Gubernator cywilny, Rzeczywisty Radca Stanu Murawiew, mianowany Sekretarzem Stanu przy Jego Cesarskiey Mości, pod zwierzchnością Jenerała artyleryi Hrabiego Arakczejewa.

W Jeorgiewsku dało się uczuć bez szkody dnia 31 Lipca trzęsienie ziemi, a o 12

wiorst od Kurska spadł grad wielkości gołębiego iaia.

W Ukazie Jego Ces. Mości w dniu 26 Sierpnia do Rządzącego Senatu wydanym wyrażono:

Naznaczony w roku bież. nabor rekruckí z pięciuset dusz po dwóch rekrutów, rozkazuiemy uskutecznić iak następuie:

1. Zacząwszy nabor ten dnia 1 Listopada, ukończyc w dwóch miesiącach, wyiąwszy Gruzyią i Bessarabią, iak dawniey, oraz te Powiaty Guberníi Nowgorodzkiey, Mohilewskiey, Słobodzko-Ukraińskiey i Cherseńskiey, które są przeznaczone na woyskowe kolonije, na mocy Ukazu w teyże dacie przez Nas wydanego. — 2) Co do lat, miary i innych oznaczeń, nie trzymać się jeneralnego o rekruckim naborze urządzenia, ale prawideł zachowywanych w ostatnim naborze. — 3) Rekrutów przyymować w miastach, podług spólnego porozumienia się Gubernatorów z Marszałkami Gubernialnemi szlachty. — 4) Pozwolić składać kwity na rekrutów danych do policzenia (kwitancyi zaczotnyia.) — 5) Umundurowanie rekrutów uskutecznić podług Ukazu z dnia 8 Czerwca 1806 roku, z przyymowaniem od stawiaiących rekruta po sześćdziesiąt pięć róbli na każdego rekruta. —— 6) zamiast przypadaiącego na rekruta prowiantu w naturze, wziąść od stawiaiących pieniądze podług cen sprawkowych, iakie będą w każdey Guberníi w miesiącu Listopadzie. 7) Rządzący Senat zrobi rozporządzenie, ażeby w oznaczonym terminie oddani zostali wszyscy także rekruci nieoddani z poprzedniczych naborów. — 8) Rozporządzenie co do woyska, zostawuie się Naczelnikowi głównego sztabu Naszego; a śpieszne wykonanie i ukończenie w terminie teraźnieyszego naboru, pieczołowitości Rządzącego Senatu.

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I.

Cesarz i Samowładzca Wszech Rossyi, &c. &c. &c.

Obwieszczamy całemu narodowi.

Przez Manifesta wydane w dniu 4 Września roku 1816 i dniu 25 Sierpnia roku 1817, dwa razy z kolei mieliśmy ukontentowanie darować w całey przestrzeni Naszego Państwa zwyczayny nabor rekruta. Tym sposobem dwa lata ieden po drugim kochani wierni poddani Nasi niczem nieodrywani od swych zatrudnień domowych, spokoynie używali na łonie swych rodzin owoców szczęśliwie trwaiącego pokoiu i naszey o nich pieczołowitości.

Czyniąc taką ulgę kochanym i wiernym poddanym, niemniey przekonani byliśmy sprawiedliwością, mieć wzgląd na zasługi starych woiowników naszych, i corocznie dawaliśmy odstawkę wszystkim rang niższych, którzy wysłużyli prawem postanowione lata, albo, których choroby lub kalectwo niezdolnemi do służby czyniły. — Przez co niekomplet w woysku i flotach Naszych, pomnażał się zwyczaynym ubytkiem w biegu dwóch lat, a nakoniec niedostatek ludzi stał się teraz widocznym.

Zaczem uznaliśmy za potrzebną dla zwyczaynego dopełnienia woysk i flot Naszych do stanu w czasie pokoiu, i dla utrzymania ich we właściwym porządku, uskutecznić w roku teraźnieyszym pobor rekruta, Rozkazuiemy: W całem Państwie wybrać z pięciu set dusz po dwóch rekrutów, podług prawideł w osobnym ukazię

Naszym przepisanych.]

Dan w Carskiem Siele d. 26 miesiąca Sierpnia, roku od Narodzenia Chrystusa Pana 1818, a panowania Naszego osmnastego.

Alexander.

W Ukazach J. C. M. do Rządzącego Senatu, wyrażono:

— *Dnia 19 Lipca.* — Uznaiąc, że godność Guberniialnego Marszałka Szlachty, iest iedną z nayznakomitszych, na którą Szlachcic w stanie swym przez wybór wyniesionym bydź może, i dla tego poczytuiąc za sprawiedliwą, postawić tę godność na stopniu pow innego poważenia, Rozkazuię: Guberniialnych Marszałków Szlachty, liczyć w piątey klassie za urząd, dopoki w tym obowiązku zostaią.

— *Dnia 5 Sierpnia.* — Chcąc dla wiernych poddanych Naszych Cesarstwa Rossyyskiego i Królestwa Polskiego ułatwić wzaiemne związki i obroty handlowe, Rozkazuiemy: na wzór tego, iak z Królestwa Polskiego wolnie się wyprowadza do Rossyi złotą i srebrną monetę tamteyszego stępla, przepuszczać tam i ztamtąd monetę złotą i srebrną stępla Rossyyskiego; równie od poddanych Królestwa Polskiego, powracaiących z Rossyi, nie pobierać opłaty, przez taryffę 1816 roku naznaczoney, od wywożącey się monety zagraniczney.

— *Dnia 26 Sierpnia.* — Peterzburgskiemu woiennemu Jenerał-Gubernatorowi i Jenerałowi piechoty, Hrabi Miłoradowiczowi, rozkazuiemy zarządzać w tym urzędzie i sprawami cywilnemi.

TRAKTAT wiecznego pokoiu i przyiaźni między Rossyią i Persyią, zawarty d. 12 Października 1813 w obozie Rossyyskim nad rzeką Seiwa w Gulistanie przez mianowanych z obu stron Pełnomocników, i zatwierdzony dnia 15 Września 1814 w Tellis przez wyznaczonych do tego Pełnomocników.

W Imie Wszechmocnego Boga.

Nayiaśnieyszy i Naypotężnieyszy Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy, i Nayiaśnieyszy Padiszach, Pan i Władca Persyi, powodowani Monarszą miłością do swoich poddanych, chcąc szczerze położyć koniec nędzy woienney, tak przeciwney ich sercu, i w stałym sposobie przywrócić pokóy, oraz dobrą sąsiedzką przyiaźń, iakie j oddawna między Państwami Rossyyskiem i Perskiem panowały, uznali za rzecz przyzwoitą mianować Pełnomocników swoich do tak sprawiedliwego, i zbawiennego dzieła, to iest: N. Cesarz Wszech Rossyy, mianował: JW. Mikołaia Ryszczewa, swoiego Jenerała Porucznika, naczelnego Dowódcę woysk w Gruzyi na linii Kaukazkiey, Dowódcę flotylli woienney na morzu Kaspiyskiem i Kawalera orderów S. Alexandra Newskiego, S. Anny pierwszey klassy, S. wielkiego Męczennika i Zwycięzcodawcy Jerzego 4tey klassy, zaszczyconego złotym pałaszem z napisem: za waleczność; a N. Szach Perski, swoiego znakomitego i szanownego Mirzę Abdul Chassana Chana, byłego Nadzwyczaynego Posła przy Dworach Tureckim i Angielskim, wybranego z pomiędzy Dowodców Perskich, nayzaufańszego urzędnika swoiego Monarchy, Radcę do taynych interessów Naywyższego Dworu Perskiego, potomka rodziny Wezyrów, Chana drugiey klassy przy Dworze Perskim, posiadaiącego znakomite oznaki łaski Mo-

narszey, iako to : puginał wysadzony dyiamentami i pałasz, tudzież suknie szalowe ozdobione dyiamentami i podobnyż rząd nakonia. Tym końcem, my wyżey wyrażeni Pełnomocnicy, ziechawszy się w obwodzie Karabak w Gulistanie, nad rzeką Seiwa, i po wymianie naszych pełnomocnictw, rozważywszy to wszystko, co do ustalenia pokoiu i przyiaźni w imieniu naszych Monarchów potrzeba, następuiące artykuły na wieczne czasy zawarliśmy i potwierdziliśmy:

Art: 1. — Dotychczasowe kroki nieprzyiacielskie między Państwami Rossyyskiem i Perskiem, i zatargi, ustaią od chwili podpisania niniejszego traktatu; wieczny zaś pokóy, przyiaźń i dobre porozumienie, panować maią między N. Cesarzem i Samowładcą Wszech Rossyy, a N. Szachem Perskim, ich następcami i rządami.

Art: 2. — Gdy już przez tymczasową umowę między obu Mocarstwami postanowiono, aby pokóy był zawarty na zasadzie *Status quo ad praesentem*, to iest, iż każda strona posiadać ma to kraie, Państwa i powiaty, które dziś zaymuie, następuiąca więc liniia ma stanowić na przyszłość granicę między Państwem Rossyyskiem i Perskiem: (Gazeta Hamburgska, z którey niniejszy Traktat wyięliśmy, wspomina tylko, iż w tem mieyscu następuie opisanie rzeczoney linii, lecz iey nie umieściła).

Art: 3. — N. Szach, w dowód rzeczonego swoiego sposobu myślenia względem N. Cesarza Rossyyskiego, uznaie niniejszem uroczyście, imieniem swoiem i znakomitych swoich następców tronu Perskiego, iż następuiące Chaństwa, należą prawem własności do Państwa Rossyyskiego: Chaństwa Karabak i Ganschin, składaiące dziś prowincyią nazwiskiem: Elisabethpol; tudzież Chaństwa: Schekin, Schirwan, Derbent, Kubin, Bakin, i Talischin z kraiami tegoż Chaństwa, zostaiącemi dziś pod władzą Rossyyską; niemniey cały Dahhestan, Gruzyia z prowincyią Schuragel, Imerycyia, Guryia, Mingrelia i Abchazyia, oraz wszystkie powiaty i kraie, leżące między oznaczoną teraz granicą i linią Kaukazką, razem z przytykaiącemi do teyże linii i do morza Kaspiyskiego kraiami i ludami.

Art: 4. — N. Cesarz Rossyyski na znak przychylności swoiey ku N. Szachowi Perskiemu, i na dowód szczerey swey chęci umocnienia na staley zasadzie samowładztwa w Persyi, sąsiedzkiem swoiem Państwie, obowięzuie się uroczyście imieniem swoiem i Następców swoich, dać w potrzebie pomoc iednemu z synów Szacha Perskiego, któryby został mianowany Następcą tronu, aby żaden zagraniczny nieprzyiaciel nie mieszał się bynaymniey w interessa Państwa Perskiego, i aby Dwór Perski został umocniony przez wsparcie Dworu Rossyyskiego. Gdyby zaś między synami Szacha wszczęły się spory o interessa Państwa Perskiego, w tym razie Państwo Rossyyskie do nich należeć nie będzie, póki panuiący naówczas Szach nie zaniesie prośby w tey mierze.

Art: 5. — Okręty kupieckie Rossyyskie maią tak, iak dawniey, prawo żeglowania przy brzegach morza Kaspiyskiego, i przybiiania do lądu. W przypadku rozbicia się okrętu, dana będzie przyiacielska pomoc ze strony Persów. Podobnież prawo żeglowania przy brzegach morza Ka-

aspiyskiego, i przybijania do lądu Rossyyskiego, służy także równie iak dawniey, okrętom kupieckim Perskim, które w przypatku rozbicia się, wszelkiey pomocy od Rossyian doznawać maią. Co się tycze statków woiennych, gdy tak przed woyną, iako też w czasie pokoiu, sama tylko bandera woienna Rossyyska powiewała zawsze na morzu Kaspiyskiem, przeto równie i teraz służy iey wyłączne w tey mierze prawo, tak dalece, iż oprócz Mocarstw Rossyyskiego, żadne inne nie może mieć woienney bandery na morzu Kaspiyskiem.

Art: 6. — Wszyscy ieńcy z obu stron bądź woienni, bądź uprowadzeni mieszkańcy wyznania Chrześciiańskiego lub innego, maią bydź oddani we trzy miesiące po zawarciu i podpisaniu ninieyszego traktatu, oraz nawzaiem w żywność i sposoby do odbywania podróży aż do Karaklii opatrzeni.

Art: 7. — Oprócz tego, zgodzili się NN. Cesarz Rossyyski, i Szach Perski, ażeby Posłowie ich Dworów, wyprawieni w potrzebnym razie do stolic rzeczonych Monarchów, byli przyymowani w miarę swoiego stopnia i ważności danych im zleceń. Agenci zaś lub Konsulowie, zostaiący dla opieki handlu w miastach, w którychby tego była potrzeba, i niemogący mieć w orszaku swoim więcey nadto 10 osób, powinni doznawać uszanowania, należnego ich stopniowi, i wydany będzie rozkaz, nietylko aby ich nie obrażano lecz nawet aby na ich przełożenie wymierzano wzaiemnie bezstronną sprawiedliwość ukrzywdzonym poddanym któreykolwiek bądź strony.

Art: 8. — Co się tycze stosunków handlowych między poddanemi obu Monarchów, maiącemi od swoiego rządu lub pogranicznych iego dowodców świadectwa na piśmie, iako są istotnie kupcami i Rossyyskiemi lub Perskiemi poddanemi, wolno im będzie udawać się lądem albo wodą do kraiów obu układaiących się Mocarstw, mieszkać w nich, i prowadzić handel, dopóki im się podoba, tudzież powrócić bez przeszkody. Towary sprowadzone tak z mieysc należących do Państwa Rossyyskiego do Persyi, iak z Persyi do Rossyi, mogą sprzedawać i za inne zamieniać. W przypadku śmierci przybyłego do Persyi poddanego Rossyyskiego lub tam mieszkaiącego, pozostały maiątek ruchomy ma bydź niezwłocznie podług prawa oddany za kwitem krewnym zmarłego, nieruchomy zaś ma bydź przez tychże krewnych sprzedanym komu im się podoba, iak się to dzieie w Państwie Rossyyskiem i we wszystkich oświeconych kraiach.

Art: 9. — Od towarów, któreby kupcy Rossyyscy do miast lub portów Perskich wprowadzali, nie będzie się opłacać większe c/o nad 5 od sta, ani powtórnie żądać go można. Toż samo stosuie się do kupców Perskich w Rossyi.

Art: 10. — Za przybyciem towarów do brzegu lub do portu, albo też lądem do miast pogranicznych obu układaiących się Mocarstw, wolno będzie kupcom sprzedać swoie towary, a kupić inne lub wziąść w zamian, bez potrzeby starania się o pozwolenie od urzędników celnych, którzy obowiązani są dawać baczność, aby handel żadney nie doznawał przeszkody.

Art: 11. — Po podpisaniu ninieyszego traktatu, Pełnomocnicy obu Mocarstw, pa-

winni nawzaiem bez zwłoki przesłać potrzebne doniesienia tam, gdzie wypada, i wydać rozkaz, aby kroki nieprzyiacielskie natychmiast ustały.

Ninieyszy traktat wiecznego pokoiu, w dwóch iednakowych exemplarzach z tłumaczeniem Perskiem napisany, przez wyżey wymienionych ze strony obu układaiących się Mocarstw mianowanych Pełnomocników podpisany, pieczęciami ich stwierdzony, i wzaiemnie wymieniony, zostanie uroczyście własnoręcznym podpisem *N.* Cesarza Rossyskiego i N. Szacha Perskiego zatwierdzonym. Zatwierdzone exemplarze tego traktatu będą w przeciągu 3ch miesięcy nadesłane wspomnionym Pełnomocnikom.

Działo się w obozie] Rossyyskim w obwodzie Karabag w Gulistanie nad rzeką Seiwa, roku po narodzeniu Chrystusa 1813 dnia 12 Października, a podług ery Perskiey roku 1228 dnia 29 miesiąca Schawal.

(Tu następuią podpisy wyżey wymienionych Pełnomocników.)

Z Akwisgranu d. 26 Września,

D. 22 przybył tu Pułkownik Clausewitz, który podczas pobytu Monarchów dowodzić będzie tuteyszą osadą. — D. 20 przybył tu bataliion strzelców, a d. 21 oddział huzarów; d. 22 przybyły dwie batteryie artyleryi na czynienie służby. Tegoż dnia przybyły tu ekwipaże Xcia Richelieu z Paryża; stać on będzie w domu Merodescha, i ziedzie tu razem z Xciem Wellingtonem d. 26, a naradzenia zaczną się d. 1 Października. —— Xże Wellington przybył d. 21 z całym swoim orszakiem do Bruxelli.

Uroczyste tu przyięcie Monarchów zmieniło się tak dalece, iż tylko w dniu ich przybycia miasto będzie w wieczór oświecone.

Dziś oczekiwany tu iest Xże Kanclerz Hardenberg. Pomiędzy przybywaiącemi tu cudzoziemcami liczą Lorda Castlereagh, Margr. Caraman, Xcia Hatzfeld, Jen. porucznika Müffling, Jenerałów Knesebeck i Thielmann, i Pułkownika Block. — Lord Castlereagh ieszcze na kilka dni ztąd wyiechał.

N. Król Pruski przybył do Julich i iest tu co chwila oczekiwany.

D. 1 Grudnia oczekiwana tu iest w przeieździe do Bruxelli N. Cesarzowa Rossyyska wdowa.

Z Hanau d. 25 Września.

Wczoray mieliśmy szczęście widzieć w murach naszych N. Cesarza Austryiackiego, a dzisiay N. Cesarza Rossyyskiego, który przyiąwszy zaproszenie Elektora Heskiego przez Jenerała Och, nocował w Neuhof, a dziś ziechał do Wilhelmsbad na obiad. Elektor wyiechał przeciw temu Monarsze do Nider-Rodenbach, gdzie J. C. Mość przesiadł się do Elektorskiego powozu i około godziny 3 z południa przybył do Wilhelmsbad i z całą Rodziną Elektorską iadł obiad. Po obiedzie pożegnawszy się N. Cesarz, udał się w dalszą drogę do Frankfortu, gdzie miał nocować. Dzień ten uświetniony ieszcze został przybyciem w wieczór N. Króla Pruskiego, który prosząc, aby mu żadnych nie czyniono honorów, wysiadł do gościnni Frankońskiey; w wieczor udał się z Xciem Karolem Heskim do zamku Elektorowey, gdzie znaydował się Elektor i cała iego Rodzina, z którą iadł wieczerzą.

Frankfortu d. 26 Września.

N. Cesarz Rossyyski przybył tu wczo-

tny o godzinie 6 w wieczor z Hanau i Wilhelmsbad przy wystrzałach z dział i odgłosie wszystkich dzwonów, i wysiadł do Radcy stanu Bethmann.

Przybycie N. Króla Pruskiego do Hanau spoźniło się o 24 godzin; J. K. Mość przybył tam dopiero wczoray w wieczor, zanocował, a dziś udał się w dalszą drogę do Kobleutz. Do podroży J. K. Mci i iego orszaku, który składa się z 12 powozów, dostarcza każda stacyia 50 do 60 koni.

Król Wirtembergski z Królową ciągle tu bawią. — Z znakomitszych cudzoziemców ziechali tu: Xże Następca Oldenburga, Xże Sayn-Wittgenstein, Rossyyski Xże Baratyński i Jen. porucznik Xże Czernyszew.

Z Moguncyi d. 25 Września.

N. Cesarz Austryiacki zabawiwszy dwa dni w mieście naszem, odpłynął dziś na przysłanym pod niego przez Xcia Nassau statku. J. C. K. Mość chce odwiedzić tego Xcia w Biberich, potem udać się wodą do Winkel, ztamtąd do Xcia Metternicha do Johannisberg, a z tego mieysca lądem do Rüdesheim i nocować w Bingen. Nazaiutrz zamyśla ten Monarcha płynąć znowu Renem do Kobleutz, potem w Bonn nocować, d. 27 poiechać do Kolonii, a d. 28 stanąć w Akwisgranie.

Z Paryża d. 23 Września.

Wczoray nie wyiechał Krol z swoiego pałacu.

Xże Richelieu sam do Akwisgranu ztąd wyiechał, przybył d. 19 do Cambrai i wysiadł do tego samego domu, w którym Król 1815 r. mieszkał. P. Rayneval i reszta orszaku poźniey za nim wyiechali. — Podczas iego niebytności zawiadywać iego wydziałem będzie Hr. Hauterive. —

Monitor potwierdza, iż Król dał Xciu Richelieu srebrny serwis i naypięknieysze konie z powozami, ale nie w podarunku, tylko dla okazałości poselstwa Francuzkiego.

Xiężna Berry i Xże Bourbon iuż wyzdrowieli.

P. Vitrolles słuchany był iako świadek w sprawie Jenerała Canuel. Sądzą, iż ta sprawa w krotce się ukończy. Zony uwikłanych w tey sprawie mężów, to iest o biały spisek, podały Królowi prośby. — Mowią, iż Canuel i Chapedelaine przeprowadzonemi bydź maią z Conciergerie do więzienia la Force.

Lord Harrowby, członek tayney rady gabinetu Londyńskiego, znayduie od 3 dni w Paryżu. — Lord Clinton, P. Wood, były prezydent Londynu i P. Heathcote wyiechali ztąd do Anglii.

Zwołanie izb prawodawczych dopiero w Grudniu ma nastąpić, to iest w ten czas gdy woyska obce opuszczą Francyią. Dopełnienie tego powszechnego życzenia, gdy przy zagaieniu posiedzeń przez Króla oznaymionem zostanie, sprawi zapewne rządowi wielkie u reprezentantów narodu zaufanie.

Monitor zawiera między innemi co następuie: — " W krótce rozpocznie się Kongress. Rozpoznanem zostanie czyli Francyi dostateczną wystawia rękoymią powszechnego bezpieczeństwa, dla zostawienia iey samey sobie, i czyli przez swoie siedztwo nie zagraża ieszcze spokoyności Europy. Kray iest w tenczas dla swoich sąsiadów niebezpiecznym, kiedy wodze rządu w słabych znayduią się ręku lub kiedy na iego czele znayduie się ambitny i niespokoyny Monarcha, który chuć swoich poddanych ustawicznie przeciw innem

ludom podżega. Widocznie zaś okazuie się, iż Francyia w żadnem z dwóch tych położeń nie znayduie się. Rząd iey, iest dosyć silny do utrzymania spokoyności, i tyle światły, iż przeciw nikomu nieprzyiacielskich kroków nie przedsięweźmie. Gdyby mu nawet ta myśl przyszła, od którey iest dalekim, tedy zbywa mu na sposobach do iey uskutecznienia. Obok szczęśliwey tey niemożności staie mu mądrość na pomocy. Kray iest daley dla innych niebezpiecznym, kiedy zatrważa ich suchwałością, buntem lub zepsuciem obyczaiów. Religiia odzyskuie we Francyi swoie panowanie, i przez czyste i łagodne obyczaie wznosiemy się znowu do rzędu polerownych ludów. Kunszta okazuią się w nowem świetle. Handel stara się iak naybardziey rozszerzyć; przemysł bogaci się nowemi wynalazkami, dla pomnożenia naszych wygód lub opędzenia naszych potrzeb iak naymnieyszym kosztem. Mnostwo woiowników odwyka w zatrudnieniach cywilnych od obozowego życia. Rolnictwo odyskało ręce, które oderwały mu niespokoyne czasy. Wszystko powraca do stanu spokoyności lub dąży za się do niego. Nie są to iuż przeciw Francyi zagniewani Monarchowie, którzy się zieżdzaią; nie maią iuż do zemszczenia się żadney obelgi; i ieśli dotąd w zamieszaniu nawet poważali waleczność woyska Francuzkiego, tedy niemniey poważać będą naszą wytrwałość w nieszczęściu i naszą rzetelność w dopełnieniu traktatów. Ich szlachetność i miłość sprawiedliwości odwróci od nich myśl nienawiedzenia nodal poważanego niegdy przez nich ludu, i niedowiarstwa po zaspokoioney zemście; każdy bowiem widzi, że Francyia w rozważnym i spokoynym swoim stanie, w teraźnieyszych i przyszłych swoich widokach, przy posiadanych i posiadać mogących sposobach trudniąc się iedynie zagoieniem ran swoich, naymnieyszego nie daie Monarchom pozoru do trzymania dłużey woysk swoich w iey kraiach „

Pisma nasze zawieraią liczbę woyska Francuzkiego od czasów Henryka IV aż do pokoiu Amieńskiego. W r. 1600 gdy Henryk IV zabierał się do woyny przeciw Xciu Sabaudyi, czynne iego woysko składało się tylko z 7000 ludzi piechoty, 1500 jazdy i 6 dział. Od 1600 do 1609 roku utrzymywał 4100 piechoty, 2637 jazdy i 4000 ludzi na osadach w twierdzach. Pożniey pomnożył woysko swoie do 10,000 ludzi, a gdy wszedł w ligę przeciw Austryi i Hiszpanii powiększył woysko swoie do 37,000 ludzi i 32 dział. — Ludwik XIII w r. 1635 utrzymywał pięć woysk, które wynosiły razem 92,000 głów. Ludwik XIV wczasie pokoiu utrzymywał do 160,000 ludzi, a w roku 1688 doprowadził woysko swoie do 395.869 głow. Ludwik XV. raz tylko miał r. 1741 i 1748 podczas woyny 412 215 głów woyska. Po Akwisgrańskim pokoiu trzymał tylko 167.528 ludzi. Ped Ludwikiem XVI. w r. 1787 składało się woysko z 162,111, a w 1791 roku z 164,269 głów, w roku zaś następnym nie wynosiło iak 139,000, z których 83,000 ludzi zdatnych tylko było do boiu. Za Rzpltey doszła liczba woyska do 749 545 ludzi czynnego, a na papierze znaydowało się 1.169,144 ludzi. Zmnieyszała się i powiększało rożnemi czasy ta liczba. Po pokoiu Amieńskim miała Francyia oprocz weteranów, 399,715 ludzi czynnego woyska.

DODATEK
DO N^RO 81.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11. PAZDZIERNIKA 1818 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Londynu d. 21 Września.

Królowa zakończy niezadługo swe życie; d. 18 tak była słaba iż nikogo iuż nieznała, i wysłano gońców do rodziny Królewskiey. Gazeta Morning-Chronicle utrzymuie, iż zostawi znaczne skarby; gazeta zas Goniec zapewnia, iż oprócz kleynotów żadnych nie zebrała skarbów. — Uważaią tu, iż ieszcze niebyło w Anglii przypadku, ażeby Król i Królowa żyli 56 lat w małżeństwie i zostawili 12 żyiących dzieci, z których naymłodsze ma lat 40.

Wielki Xże Rossyyski Michał iest tu napowrót oczekiwany. W Liwerpoolu pewien właściciel iemu tylko samemu bez żadnego orszaku pozwolił obeyrzeć swoią fabrykę, daiąc za przyczynę, iż częstokroć zagraniczni fabrykanci przebieraią się za wielkich panów, dla docieczenia i wyczerpania naszych fabrycznych sekretów.

Wszystkie niedzielne szkoły w Anglii i Irlandyi liczą 550,000 uczniów i 60,000 nauczycielów.

Do Spihead zawinęły 3 fregaty Rossyyskie, przeznaczone dla Hiszpanii i do Kadyxu płynące, zkąd na przewozowych statkach lud powróci do Rossyi.

Znany w woynie powstańców w Wenezueli Szkót M'Gregor przybył niedawno do Dublina, i ma za dwa miesiące z nową wyprawą do nowey Grenady odpłynąć.

Podług listu z Madrytu pod d. 20 Sierpnia pochlebiaią tam sobie, iż trzy wielkie sprawy, które od kilku lat bieg rządu tamuią, w krótce z ukontentowaniem rządu załatwione zostaną. Zatargi z Brazylią są iuż przez pośrednictwo Dworów Austryiackiego, Rossyyskiego i Angielskiego i przyrzeczenie zwrócenia Portugalii Oliwency zagodzone. Co do zaięcia Pensakoli, otrzymał gabinet nasz dostateczne zadosyć uczynienie przez oświadczenie rządu północney Ameryki, iż zwróci tę posiadłość i nagania postępek Jenerała Jacksona. Ugoda o ustąpienie Ameryce Florydów może nie wiele znaydzie trudności, ponieważ rząd nie wielką zakłada wartość na posiadaniu tych piaszczystych nadbrzeżów. Ukończenie główney sprawy, to iest odzyskania osad, zależy nakoniec od kongressu Monarchów, ieżeli zechcą wesprzyć Hiszpaniią oświadczeniem lub woyskową siłą.

Dopiero po takowem oświadczeniu odpłynąć ma wielka wyprawa z Kadyxu. Piszący uważa odzyskanie osad iako rzecz łatwą, ponieważ Bolivar i Arismendi są tylko naczelnikami kup zbroynych, a Jenerał S. Martin, sądzi, iż iako szlachetny woiownik, przyłoży się nakoniec sam do poiednania osad z macierzyńskim kraiem.

Z Bruxelli d. 24 Września.

Xże Wellington wyiechał wczoray ztąd do Akwisgranu.

Wielkie obroty woyska naszego w obozie pod Zeyst rozpoczną się d. 6 Października, po ukończeniu których ziedzie tu nasz Monarcha.

Królestwo Wirtembergscy ziadą pod nazwiskiem Hrabstwa Hochberg do Akwisgranu, a potem przybędą do naszego miasta.

Baron Humboldt ma w Akwisgranie dać swoie zdanie o położeniu rzeczy w południowey Ameryce, którą zna bardzo dobrze.

P. Torres przeiechał przez miasto nasze iako sprawuiący interessa Hiszpańskie do Sztokolmu.

Woyska Saskie we Francyi obchodziły 50letnie panowanie swoiego Monarchy wystrzałami z dział, i t. d. uwiadomiwszy w przód o tem mieszkańców.

Gazeta Antwerpska donosi, iż przez Bordeaux odebrała ważną wiadomość, że miasto Hawanna na wyspie Kuba], ów klucz do posiadłości Hiszpańskich w południowey Ameryce, ogłosiło się także niepodległem. Angielskie i Paryzkie pisma nic iednak o tem zdarzeniu nie wzmiankuią.

Od brzegów niższey Elby d. 29 Września

Barbaryyskie rządy zaczynaią znaczne czynić uzbroienia dla rozpoczęcia na nowo swoich rozboiów. Doniesienia, które rząd Hiszpański o tem z Algeru odebrał, nie podlegaią żadney wątpliwości; zdaie się nawet, że Barbaryyczykowie nie będą szanować bander, które dotąd od ich napaści wolne były, i że będą chcieli nagrodzić sobie, co przez czas trwaiącey u nich morowey choroby opuścili. Lubo Hiszpańska bandera nie powinnaby się ich napaści obawiać; czynią tam iednak przygotowania przeciw ich grabieży. Twierdzą, iż ponowione zostały w tey mierze układy w Londynie; życzyćby należało, aby mogły bydź tak prędko ukończone, iak grożącem iest niebezpieczeństwo.

Donoszą daley z Algieru, iż Dey zamyśla wysłać do Londynu poselstwo, dla ustalenia bardziey związków przyiaźni z Anglią, i wyiednania sobie iey neutralności. — Ażeby zaś po zupełnem ustaniu morowey choroby próżno czasu nie trawić, trudnią się w Algierze planem zwalenia z tronu Tunetańskiego Beja, do czego używaią potomka Aly-Beja, który odzywa się z swoiemi prawami do Tunis i miał tam iuż na czele trochy woyska pociągnąć.

Z Sztokolmu d. 18 Września.

Król oczekiwany tu iest d. 25 b. m. napowrót z Norwegii. Wyiechał on d. 12 z Drontheimu z Królewicem Następcą tronu, a d. 18 miał przybydź do Karlstadtu.

Odpowiedzi, które Król po koronacyi w Drontheim dał deputacyiom od seymów Norwegskiego i Szwedzkiego są iuż drukiem ogłoszone. W ostatniey rzekł Monarcha między innemi: "Jak w Szwecyi, tak w Norwegii pragnę tylko i chcę przez ustawy panować. Cała moia ambicyia

mierza iedynie do utrzymania konstytucyynych praw obu ludów. Pod opieką ustaw zabezpieczaiących osobistą wolność i prawa własności wzrastaią i kwitną narody. Szwecyia doznaie iuż szczęśliwego ich wpływu, i wasz Król sądzić się będzie dostatecznie wynagrodzonym, gdy okazywać mu ciągle będziecie te uczucia, które mu dotąd okazuiecie. Sława zdobywców zaginąć może, ale sława obrońców wolności narodów przechodzi od wieku do wieku, i żyiąca pomiędzy wami pamięć Wielkiego Króla, który praw waszych bronił, iest Swiętym hołdem, który iego cieniom oddaiecie, i hołd ten czyni równy zaszczyt narodowi, który go składa, iako i Monarsze, który go odbiera.„

Z Chrystianii d. 15 Września.

Nie zadługo po wyieździe ztąd Króla do Drontheimu, zebrali się chłopi z dwoch lub trzech parafiy, w celu udania się do Chrystianii i żądania od teraźnieyszego seymu zniesienia uchwały seymu 1815 roku ustanawiaiącey bank Norwegski, z którey nie byli kontenci, i którey zniesienia nadaremnie ich deputowani domagali się. Ale gdy dowiedzieli się, iż osada nie wpuści ich do miasta i zasłoni obrady seymu, rozeszli się. D. 12 tegoż miesiąca atoli zebrało ich się kilka set, rozumieiąc, iż liczbą swoią potrafią zastraszyć osadę. Chcieli oni, ieśliby seym nie uczynił zadosyć ich żądaniu, prosić Króla, aby przybrał samowładną moc, którą Królowie Duńscy w tym kraiu mieli. Król przed swoim wyiazdem d. 25 Sierpnia postanowił, iż seym w d. 15 Września zakończony zostanie przez radę stanu. Dla uspokoienia zaś chłopów Wielkorządca Hr. Mörner za zgodą rady stanu, wysłał przeciw nim władze cywilne z woyskiem. Te odeszły ztąd d. 14 po południu w tey samey chwili, kiedy w mieście publicznie oznaymiono, iż posiedzenia seymu nazaiutrz zakończone zostaną. O kilka mil od Chrystianii natrafiło woysko na chłopów, z których do 200 pochwyciło; nie byli oni uzbroionemi i pozwolili się spokoynie tu zaprowadzić. Wyznaczoną teraz została kommissyia, dla ich wybadania, wskazania winnych i tych, którzy na mnieysze zasługuią kary. Podług wszelkiego podobieństwa nie pozostanie w więzieniu iak 10, na których pada większe podeyrzenie; reszta odesłaną do swoich parfiy i pod dozor władz mieyscowych i plebanów oddaną zostanie. Odprowadzą ich tam urzędnicy policyi, i tak przez drogę, iako i na mieyscach dostarczona tym będzie żywność, którzy nie maią się z czego utrzymać lub nie znaydą na mieyscu zarobku. Publiczna spokoyność nie była na chwilę przerwana, ani żaden z mieszkańców nie doznał od rzeczonych chłopów naymnieyszey przykrości. — Seym został dziś przez Wielkorządcę Hr. Mörnera, w towarzystwie rady stanu i władz cywilnych z zwykłemi uroczystościami zakończony.

Od brzegów Menu d. 27 Września.

Między Hanowerem i Bremą urządzona teraz została żegluga parowych statków. Dla podniesienia sukiennych warsztatów nałożone zostało w Xięstwie Meklenburgsko Szwerynskim wielkie cło na sukna zagraniczne.

Jenerał Kleber, którego zwłoki uroczyście w Strazburgu pochowane zostały, urodził się d. 9 Marca 1753 z ubogich rodziców w tem mieście, służył długi czas iako budowniczy w woysku Austryiackiem, potem wszedł w służbę Francuzką. Pomnik który mu Strazburg wystawia, polecony

iest zręcznemu Artyście Ohnmacht, który wystawił już wiele arcydzieł kunsztu, a mianowicie pomnik Jenerała Desaix na wyspie Reńskiey między Strazburgiem i Kel.

W odpadłych nawet do Pruss częściach Saxonii obchodzili mieszkańcy 50letnie panowanie Króla Saskiego.

Johannisberg, maiętność Xcia Metternicha, gdzie dotąd bawił, niedaleko Wisbadenu leżąca, tak dalece zapełniona była cudzoziemcami, iż nie którzy nie mogąc się tam pomieścić, musieli szukać mieszkania w wsiach okolicznych. Pomiędzy dyplomatycznemi osobami, które tego Xcia odwiedzały, znaydował się także Minister Portugalski. — Za tegoroczni zbiór wina w Johannisberg ofiarowano iuż 40,000 złr.

Podczas ostatniego zgromadzenia wydziału politechnicznego towarzystwa Bawarskiego, miał Radca skarbowy P. Jelin, krótką, ale dobitną mowę o naydogodnieyszych sposobach podniesienia Niemieckiego kunsztu i przemysłu, i usunięcia szkodliwego przenoszenia Angielskich towarów nad kraiowe.

W liście gorliwego Jezuity o przywróceniu iego zakonu w Szwaycaryi, znaydować się maią takie wyrazy: — "D. 15ka kapitulował Fryburg, teraz oblegamy Lucernę, a wkrótce postąpiemy przeciw Soloturnie."

Z Włoch d. 17 Września.

Podług doniesień z Rzymu Minister Hanowerski przy Stolicy S. Baron Opteda, po nadeyściu gońca odiechał d. 9 b. m. do północnych Włoszech, lecz za miesiąc powróci. — Konzystorz, który odbydź się ma w tym miesiącu, zatrudni się tylko mianowaniem biskupów, ale nie rozdaniem kardynalskich godności, iak mylnie rozgłoszono.

Admirał Angielski Sidney Smith przeiechał w tych dniach z Paryża przez Turyn i Medyiolan do Wenecyi.

Do Liworna przybył z Egiptu okręt tamteyszego Baszy z zbożem.

Jeneralny konsul Porty Ottomańskiey P. Cazzaire w Genui układa teraz ostateczny pokóy między niektóremi Włoskiemi kraiami i Deyem Trypolitańskim. Mówią iednak, iż nie które z tych kraiów chcą pokoiu, a inne tylko rozeymu.

TEATR NARODOWY.

Dyrekcyia Teatru ma honór uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż dnia 11 b. m. rozpoczyna tu reprezentowanie sztuk Dramatycznych, Abonement zaś zaczyna się od 1go Listopada.

DONIESIENIA

Bractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego podaie do wiadomości, iż stosownie do Ordynacyi odprawiać się będzie dnia 3go, miesiąca Listopada r. b. i następnych, w Kamienicy Brackiey w Sienney ulicy pod L. 53 licytacyia Sreber, Złota, Kleynotów, Sukien, różnego gatunku bielizny — więcey daiącemu za gotową srebrną monetę. O czem Prześwietną Publiczność uwiadomiaiąc na wspomnioną licytacyią i dzień Bractwo zaprasza. W Krakowie d. 2 Października 1818 r.

Piekarski, S. B.

Dnia 13go Października r. b. o godzinie 3ciey po południu tu w Krakowie przy ulicy Swiedzkiey pod L. 327 wina ordynarnego Węgierskiego beczek 3, octu piwnego beczek 4, piwa butelkowego butelek 300, wódki słodkiey flaszek 39, zegarki i różne sprzęty domowe, naywięcey daiącemu za gotową srebrną monetę sprzedane zostaną. — O czem chęć kupna maiących uwiadomia się. W Krakowie d. 7 Października 1818.

Jan Kanty Kowalski K. W. P. J. W. K.

W Krakowie przy ulicy Floryiańskiey w Domu pod Nr. 5 8 odbędzie się publiczna licytacyia dnia 12 Października b. r. o godzinie 2 po południu pierwszego piętra wroczną dzierżawę od Sgo Michała b. r. do objęcia. Życzących sobie objęcia zechcą się w tymże dniu zaopatrzywszy się w vadium złp. 54 znaydować. W Krakowie d. 8 Października 1818.

Skorzyński, Kom. Sąd.